

PRACCA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA-PRENUMERATY:

Miesięcznie mk. 11.— kwartalnie mk. 33.— rocznie mk. 132.—

Cena numeru pojedynczego 80 fen.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje od g. 6 do 7 wieczorem.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 3.50, w tekście mk. 4.50, po tekście reklamy mk. 2.25, nekrologi mk. 1.75, zwyższone 15% za wiersz petytowy jednolamowy.

Ogłoszenia drobne 20 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 15
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Teatr Polski

Dzielna 18.

pod dyktando Fr. Rybickiego.

Czwartek 15 b. m.

Zmartwychwstanie

Dramat w 5 akt. L. Tolstoja. Premiera!

Piątek 16 b. m.

„Zaarty automobilista”

Krotochwila w 3 aktach A. Kratza.

Dziś i dni następnych.

POD OSŁONĄ NOCY

Wstrząsający dramat detektyw w 5 wielkich częściach, wszechświatowej wytwórni „NORDISK” w Kopenhadze.
1) Karol żeni się z kobietą. 2) Strzeż się kobiet. 3) Nie ufaj jej—kobiety są przewrotne. 4) Trzeba natychmiast zawiadomić policję. 5) Dupont został nareszcie aresztowany. Codziennie specjalne przedstawienia dla dzieci od g. 4 po poł.

Nad program: **Ostatnie wypadki w Berlinie.**

Dnia 7-go kwietnia 1920 r. odbyło się I-sze Organizacyjne Walne Zgromadzenie

Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, Spółka Akcyjna

na którym postanowiono:

- 1) przejąć przedsiębiorstwo bankowe, istniejące w Łodzi pod nazwą „Izba Handlowa Bankowo-Przemysłowa Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi”.
- 2) podwyższyć kapitał akcyjny o dalsze 9 milionów marek przez wypuszczenie 18 tysięcy akcji II-jej emisji, czyli, że kapitał akcyjny będzie wynosić,

15 milionów marek

Bank rozpoczął swoją działalność dnia 16 kwietnia 1920 r.

Cały kapitał akcyjny jest oparty na rzeczywistych wartościach to jest: nieruchomościach w Łodzi przy ul. Sienkiewicza № 67 i przy ul. Piotrkowskiej № 113, jak również w akcjach Spółki Akcyjnej „Tkanina” (przedsiębiorstwo, tkalnica i trykociarnia w Łodzi i hurtownia w Poznaniu). Zapisy na II-gą emisję akcji, pod zastrzeżeniem repartycji przyjmują:

Bank polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej № 80.
Bank Przemysłowy Warszawski w Warszawie Wierzbowa № 11.

Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi Spółka Akcyjna

Rada:

Prezes: EDWARD WEIGT,
Wice prezesi: STANISŁAW MISZEWSKI,
KAROL CHADZYŃSKI.
Członkowie: Ks. JÓZEF GOGOLEWSKI, ZYGMUNT
MIEDLER, ANTONI HEPPEŃ, ARKA-
DJUSZ JUŠZKIEWICZ.

Zarząd:

Prezes: JAN NOWOSIELSKI.
Wice prezes: KAZIMIERZ ROSZAK.
Członkowie: EDMUND BOGDANŃSKI, RYSZARD
PFEIFFER, ADOLF TRAUTWEIN.

Dyrektor Zarządzający: STEFAN NARUSZKIEWICZ.

UWAGA. Paragraf 10 Statutu Spółki głosi: Właścicielami akcji i świadectw tymczasowych mogą być tylko obywatele Państwa Polskiego Chrześcijanie.

Kino-Teatr



Piotrkowska róg Głównej.

Dziś sensacyjny program

TRA- GICZNE DERBY

Amerykański dramat sportowy w 6-ciu częściach ze słyną artystką

VIOLET HOPSON w roli głównej.

Szczegóły w programach.

Fabrykanci nie godzą się na ustępstwa.

Wobec uporu przemysłowców rozpocznie się strajk w piątek rano.

Konferencja przedstawicieli związków zawodowych i wielkiego przemysłu włóknistego, zwołana wczoraj na godz. 9 wiecz., nie doprowadziła do rezultatu. Przedstawiciele fabrykantów oświadczyli, że na żad-

ne ustępstwa nie idą. Wobec tego odpowiedzialność za wywołanie strajku spada całkowicie na przemysłowców, którzy z lekkim sercem wywołują walkę, mogącą mieć nieobliczalne następstwa.

Ruch wyborczy na Pomorzu.

Uwolniona z pod obcej przemocy ziemia Pomorska przygłównie się do wyboru swych przedstawicieli w Sejmie. Ruch wyborczy przybiera z dniem każdym na żywioł i natężenie. Największą ruchliwość okazuje i najwięcej danych do zdobycia większości mandatów polskich ma bezsprzecznie Narodowe Stronnictwo Robotników, organizacja młoda, ale już silna i zwarta, mająca swe oddziały rozsiadane po całej ziemi Pomorskiej i rozporządzająca dziennikiem w Toruniu p. n. „Głos robotnika”.

Wodzem duchowym tego stronnictwa jest Brejski, podsekretarz stanu w obecnym rządzie poznańskim. Jest to wielce zasłużony działacz robotniczy na gruncie westfalskim, gdzie, jako długoltni redaktor „Wiarusa” był opiekunem i organizatorem zręcznych działań od ojczystych robotników polskich. Jako redaktor drukowaniem słowem ojczystem karmił rzesze robotnicze, chroniąc je przed wyarodowieniem. Jeżeli na zachodniej rubieży Niemiec ku zdumieniu Niemców samych wyrosła nowa dzielnicą polska robotnicza, znakomicie zorganizowana, narodowo zahartowana, a przez to nieustraszona dla Polaków — to jest w tem niemale zasługi J. Brejskiego.

I to co dla nas jest zasługą, to dla wszelkiego rodzaju wsteczników poznańskich jest zbrodnią „narodową”.

Jest też niemale zasługą Brejskiego, że po powrocie do kraju oczyścił N. S. R. ze wszelkich zarzązków, gangreny, karierowiczości i szcherki politycznej, jakie uprawiali niektórzy dotychczasowi „przywódcy” robotników.

Doprowadziło to, jak wiadomo, do jedynego w swoim rodzaju wypadku odwołania z Sejmu przez partię swych posłów.

Posłowie ci jednak wyzbyli poczucia godności i wstydu wbrew woli swych wyborców mandat zatrzymali i usiłują teraz za wszelką cenę i przy czynnej pomocy wstecznictwa rozbić jednolity dotąd ruch narodowo robotniczy. Stwarzają więc Chrześcijańską Demokrację, ale jak dotąd bez poważnych rezultatów.

Ci przeto rozbijacze ruchu robotniczego przenieśli teraz swą działalność na Pomorze, licząc na to, że niewyrobionych politycznie robotników uda im się otumanić i wpędzić pod skrzydła opiekuńcze N. D.

Robotnik jednak pomorski ma dosyć rozsądku i odczucia własnych interesów, aby się dał użyć na wędkę beztreściwych frazesów o „sgodzie” narodowej.

Robotnik zbyt świeżo ma w pamięci również „narodowe” stanowisko obszarników endeckich w Poznańskim i na Pomorzu, którzy bez najmniejszych względów wymówili pracę tysiącom robotników rolnych z tego tylko względu, że ci należeli do Zjednoczenia Zaw. Pola. Robotnik pamięta też o tem, że czynnik rządzący, pobsadzane przez wsteczniczą w Poznańskim N. D., bez najmniejszych skrępowań prześladowały ruch robotniczy, a wybitnych działaczy bez najmniejszego powodu osadzali w więzieniach.

To wszystko sprawiło, że robotnik pomorski jest ostrożny, zrozumiał również, że interes narodowy nie polega na popieraniu wsteczników i swych niedawnych prześladowców. Robotnik szuka sprzymierzeńca w Polskim Stronnictwie Ludowym, z którym N. S. R. ma wejść w związek wyborczy. Gdyby do tego doszło, oba te stronnictwa zdobyłyby niewątpliwie przewagę na Pomorzu.

Związek ludowo-narodowy (narodowa demokracja) obawia się tego i stara się temu zapobiec. Posługuje się przytem wypróbowaną i właściwą sobie bronią intryg, oszustw i insynuacji na nie miłych sobie działaczy robotniczych i chłopskich. Czy jednak tą drogą daleko zajdzie, to stwierdzą niedługo wybory.

Na zakończenie trzeba zaznaczyć, że N. S. R. jest w przededniu połączenia się z N. Z. R. i stworzenia w ten sposób jednego silnego stronnictwa narodowo-robotniczego. Posłowie enzyterowcy biorą czynny udział w agitacji wyborczej na Pomorzu.

Cies.

W sprawie gmachu przy ul. Sienkiewicza na gimnazjum męskie.

(Wyjaśnienie oficjalne władz wojskowych).

W związku z artykułem wstępnym w nr. 82 „Pracy” w sprawie usunięcia szpitala wojskowego z gmachu męskiego przy ul. Sienkiewicza nr. 44, D. O. Gen. uprasza o zamieszczenie poniższego sprostowania:

Gdy zadesydowane zostało w jesieni r. ub. przeniesienie szpitala wojskowego z ul. Sienkiewicza 44 do gmachu przy ul. Łomżyńskiej, remont i adaptację w tym gmachu powierzono Radzie Okręgowej Związków Zawodowców Polskich, na mocy kontraktu z dnia 24 września 1919 roku. Roboty remontowe mogły być ukończone w normalnych warunkach w terminie mniej więcej 2-3 miesięcy; niestety jednak szereg nieprzewidzianych czynników wpłynął na znaczne przedłużenie tego terminu.

Żał przy końcu października nastąpiły silne mrozy i śniegi, które uniemożliwiły prowadzenie robót murarskich i malarskich. Można było kontynuować tylko roboty instalacyjne i te jednak kilkakrotnie ulegały przerwie z powodu strajków robotników.

W trakcie robót okazał się w całym gmachu t. zw. „grzyb”, co wywołało liczne komplikacje, jak zamianę zginiętych belek i t. p. Prócz tego kierujący robotami Zarząd Budownictwa Wojskowego otrzymał od Dowództwa Szpitala nowe zapotrzebowanie na roboty dodatkowe, jak np. zwiększenie ilości wapieni. Istniejące na miejscu dół biologiczne okazały się nieprzydatne, wskutek czego musiano przystąpić do kapitalnej rekonstrukcji dołów.

Gdy do powyższego dodamy ogólnie znane trudności budowlane w czasach obecnych z powodu braku materiałów i trudności przewozowych, stanie się rzeczą zrozumiałą, że w tych warunkach roboty na samą okoliczność 500,000 mk. nie mogły być przeprowadzone w krótkim czasie, tembardziej, że w roku ubiegłym praca normalna trwała zaledwie w ciągu 1 miesiąca, a w roku bieżącym dopiero poczynając od marca, gdyż w miesiącach zimowych roboty mogły być prowadzone tylko dorywczo przy mniejszych mrozach.

Obecnie roboty już są ukończone i, o ile z powodu wygórowanych żądań robotników, praca nie zostanie przerwana, to w ciągu bieżącego miesiąca szpital będzie mógł być przeniesiony do nowego lokalu.

Co się tyczy twierdzeń artykułu o zlekceważeniu przez miejscowe władze wojskowe „rozkazu natychmiastowego (podobno w ciągu 3-4 dni) opróżnienia lokalu” i o „solemnnej obietnicy władz wojskowych na 15 lutego lokal bezwarunkowo opróżnić”, to zarzuty te są bądź nieścisłe, bądź też zupełnie niezgodne z rzeczywistością.

pozostaje jeszcze do omówienia ustęp artykułu, utrzymujący, że „gdy chodziło o opróżnienie gmachu gimnazjum niemieckiego, to uskutecznione to bodaj w przeciągu 48 godzin”. D. O. Gen. stwierdza na tem miejscu, że opróżnienie gmachu gimnazjum niemieckiego nastąpiło nie „w ciągu 48 godzin”, lecz w ciągu 18 dni; ten zaś względnie szybki termin ewakuacji umożliwiła okoliczność, że w owym czasie szpital wojskowy nie był tak przepełniony, jak obecnie, dzięki czemu można było chorych ze szpitala w gmachu gimnazjum niemieckiego rozmieścić łatwo w innych szpitalach.

Wyjaśnienia niniejsze, wykazujące dowodnie, że wyłącznymi przyczynami po-

załowania godnej zwłoki w opróżnieniu lokalu miejskiego, były trudności budowlane przy robotach około gmachu przy ulicy Łomżyńskiej, oraz wzgląd na dobro cętko chorych żołnierzy, leżących w szpitalu przy ul. Sienkiewicza, — stwierdzają jednocześnie bezpodstawną pomawianą łódzkich władz wojskowych o „siłą wolę” i „wrogą stosunek do szkolnictwa polskiego”.

Z. r. Kuchinka, ppnk.
Szef Sztabu.

Sprawy robotnicze

Zwolnienie robotników.

(k) Delegacja robotników wydziału budowlanego zbadała ostatnio stan materialny robotników pracujących na placach miejskich w wydziale robót publicznych. Na skutek kontroli tej zwolniono atakujących robotników, których stan materialny nie upewniał do korzystania z robót publicznych w bec posiadania przez nich domów, sklepów i t. d.

Akoja zarobkowa pracowników tramwajowych.

(k) Pracownicy tramwajowi postanowili obecnie wystąpić z nowymi żądaniem podwyżek, motywując to szaloną zwykłą ceną artykułów spożywczych potrzeby.

W tym celu tramwajarze zwołali szereg zebrań, na których omawiano warunki, na jakich odbywać się ma dalsza praca i ustalenie ostatecznego terminu uwzględnienia żądań, jakie Związek tramwajarzy wysunął ma w imieniu ogółu pracowników.

Żądania tramwajarzy wyrazić się mają w ustanowieniu 150 proc. podwyżki, która obowiązywać ma od 1 maja. Termin uwzględnienia podwyżek nastąpi do 25 bm.

Ignorowanie robotników.

(r) W fabryce Allarta przy ul. Kątnej 19 zarząd fabryki przyjmuje delegatów robotników na ochodach lub w korytarzu. Niektórzy panowie z zarządu nie chcą a delegatami rozmawiać po polsku. Zwłaszcza pan Hanka celuje pod tym względem.

Niechaj panowie ci jednak pamiętają, że tu nie Rosja lub Niemcy a Polacy.

Zebranie robotników przemysłu włóknistego.

Dziś, (w czwartek) o godz. 7 wieczorem, w lokalu Zw. Drzewnego Pusta 13, odbędzie się Ogólne Zebranie delegatów i członków poszczególnych zakładów przemysłu drzewnego, należących do Związków; Zw. Zaw. Przem. Drzewnego oddz. Łódź (Pusta 13) Polskiego Zw. Ciesli Stolarzy i Pakrownych Zawodów w Łodzi, (Główna 31) Zw. Zaw. Rob. Przem. Drzewnego w Łodzi (Palutówna 20).

Baczność, ogrodnicy!

Polski Związek Zawodowy Ogrodników, Główna 31, postanowił na miesięcznym zebraniu zwołać walne zebranie na dzień 18 kwietnia o godz. 3 po poł., to jest w niedzielę.

O liczne i punktualne przybycie członków proszą uprzejmie Zarząd.

Z Rady Miejskiej.

Kupno samochodów. — Podwyżki kominiarzem. — Opłata za wycieranie kominiów. — Opodatkowanie kamieniczników.

Rozpoczęto obrady wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej od zatwierdzenia wniosku nagłego Magistratu w sprawie zmiany kontraktu z firmą „Motor“ na zamówione przed półroczem samochody ciężarowe.

Zgodnie z wnioskiem, Rada uchwaliła zakupić 4 samochody zamiast 5 po cenie mk. 160,000—za sztukę oraz 2 wozy doczepne po mk. 80,000.

Drugim wnioskiem Magistratu była sprawa podwyższenia poborów pracownikom oddziału kominiarskiego. Na skutek wystąpienia Rady Okręgowej Pol. Zw. Zawod., Magistrat zgodził się od 1 marca rb. podwyższyć majstrom i urzędnikom do norm ogólnych dla pracowników miejskich, czeladnikom do mk. 850, kandydatom do mk. 800 — i chłopcom do mk. 180 — tygodniowo.

Rada podwyższyła też zatwierdziła i w związku z tem, akceptowała podniesienie opłat za wycieranie kominiów o 40 proc.

Następnie przystąpiono do obrad nad wielokrotnie odkładanym zatwierdzeniem „ustawy o podatku od przyrostu wartości nieruchomości majątku“, czego, jak się okazuje, radni kamienicznicy obawiają się więcej, niż ognia. Jako zainteresowani, woleliby oni uzależnić jaknajbardziej samorząd miejski od władz centralnych, byle tylko nie ponosić na rzecz samorządu jakichkolwiek ciężarów.

To też jednomyślnie wstępują na trybunę kolejno rr. Pogonowski, Hellman (ci zawsze z sobą w jednomyślniej zgodzie), Nowosielski i Minberg, starając się wszelkimi sposobami ustawę, jeśli już nie obalili, to przynajmniej przyjęcie jej odwieść w nieskończoność, gdyż, jak oświadczył ostatni mówca, są przekonani, że większość Rady tj. cała łowicza ustawa, wbrew wszelkim zasadom logicznym, przyjmie.

Dla braku quorum obrady nad tą sprawą musiano odłożyć i posiedzenie zamknąć.

Od Administracji.

Z powodu ogólnego podroźnienia papieru, farby i innych materiałów drukarskich, oraz podwyższenia cen piaty pracowników zecerskich po ostatnim strajku zmuszeni jesteśmy podwyższyć cenę sprzedażną naszego pisma.

Od dnia dzisiejszego pojedynczy numer „Pracy“ w sprzedaży kosztować będzie:

4-stronicowy — 80 fenigów
6-stronicowy — 1-ną markę.

Podwyższone ceny prenumeraty pozostają w czasie najbliższym.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

| | | |
|-----------------------|-----------------|----------|
| 15 Czwartek | Dzisiaj | Ludwiny |
| | Jutro | Lamberta |
| | Wschód słońca | 5 m. 05 |
| | Zachód | 8 m. 56 |
| | Wschód księżycy | 3 m. 19 |
| | Zachód | 2 m. 57 |

Wspominki historyczne.

15. IV. 1454. Stany pruskie i pomorskie zatwierdzają wcielenie Prus i Pomorza do Polski. Stało się to po powrocie z Polski poselstwa, które uzyskało zgodę Kazimierza Jagiellończyka na walkę z Krzyżakami w sprawie ziemi Pruskiej i Pomorskiej.

Z życia organizacji N Z R.

Zebranie Prezydium.

W piątek dn. 16 b. m. o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się zebranie Prezydium.

Zebranie Zarządu.

W sobotę dn. 17 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie Zarządu.

Zebranie ogólne dzielnicy Widzew.

Dzisiaj o godz. 6 i pół wiecz. odbędzie się w sali Stow. Spoż. „Zorza“ (Marszałkowska № 27) ogólne zebranie członków N. Z. R. dzielnicy Widzew. Sprawy bardzo ważne. Zarząd prosi o liczne i punktualne przybycie członków.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dzisiaj, we czwartek, Teatr Polski daje po raz pierwszy dramat słynnego pisarza rosyjskiego L. Tolstoja p. t. „Zmarłych-wstanie“.

Nie wiele jest utworów, któreby miały w sobie tyle scenicznej potęgi, co ten utwór wybitnego pisarza, ta powieść wstrząsająca, groźna, wywierająca silne wrażenie na obecnych.

Jutro daną będzie pełna humoru i dowcipu krotowidła O. Kratza „Zatarty automobilista“.

W sobotę po południu „Judasz z Kariotlu“ Rostworowskiego; w niedzielę po południu efektowny wodewil Szobiera „Podróż po Warszawie“.

Bilety nabywać można tylko w gmachu Teatru.

Z miasta.

Z Miejskiego Uniwersytetu Powozoskiego.

Program wykładów od czwartku, dnia 15-go do soboty, dnia 17-go b. m. obejmujące:

Czwartek, dnia 15 bm. o g. 7 w. — p. dyr. Wojeński: Dramaty byromistyczne Juliusza Słowackiego; o g. 9 w. — p. Wyrzykowska: Drogi i handel w Polsce.

Piątek, dnia 16 bm. wykładów nie będzie.

Sobota, dnia 17 bm. o g. 7 w. — seminarjum p. sędz. Kempner: Komentowana będzie Ustawa z dnia 3 maja 1791 r.; o g. 8 w. — p. dr. Bolkowska: Właściwości świata roślinnego.

W nadchodzącą niedzielę Kierownictwo Uniwersytetu ma zamiar urządzić wycieczkę do miejscowego Muzeum Nauki i Sztuki dla słuchaczy Uniwersytetu. Wycieczką kierować będą: p. dr. Bolkowska, p. dyr. Starkiewicz i p. Piaskowski.

Chętni proszeni są o zapisywanie się w kancelarii Uniwersytetu. Zbiórka w lokalu Uniwersytetu w niedzielę, dn. 18 kwietnia o g. 12 w poł.

Rada przy Urzędzie Sanitarno-Obyczajowym.

W lokalu przy ulicy Tramwajowej 13 odbyło się zebranie organizacyjne Rady Okręgowej przy Urzędzie Sanitarno-Obyczajowym. Udział brali przedstawiciele władz policyjnych, wojskowych, ministerjum sprawiedliwości, opieki i pracy społecznej, Tow. ochrony kobiet, szpitali miejscowych, świata lekarskiego, duchowieństwa i nauczycieli.

Po omówieniu szczegółów sprawy postanowiono utworzyć radę okręgową, której zadaniem będzie stały kontakt i uzgodnienie pracy w zakresie działalności Urzędu Sanitarno-Obyczajowego z instytucjami rządowymi i organizacjami państwowymi i społecznymi. Rada, której przewodniczącym jest lekarz naczelny Urzędu Sanitarno-Obyczajowego dr. Władysław Stanisławski, składa się narazie z kilkunastu osób, która dookołują szereg innych.

O uregulowaniu piaty felerzerów.

(k) Felcerzy weterynaryjni rzeźni miejskiej zwrócili się do Magistratu z prośbą o uregulowanie piaty, stosownie do pensji pracowników Magistratu.

Cena węgla.

(k) Wydział zaprowiantowania miasta poczynszy od 1 kwietnia pobiera następujące ceny za węgiel (za korzec): dla sprzedaży detalicznej mk. 60, na Górnym Rynku mk. 62, dla kooperatyw, robotników i instytucji miejskich wozowo mk. 58, wagonowo mk. 53.

O sprzedaży higienicznej owoców.

(k) Wobec wysokiego niehigienicznych warunków, panujących w sprzedaży hurtowej i detalicznej owoców i warzyw, komisja targowiskowa Magistratu postanowiła zwrócić się z protestem do dyrekcji Urzędu Zdrowia oraz z prośbą o wydanie stosownych zarządzeń.

Nowy referent prasowy.

(k) Na miejsce ustępującego na własne żądanie referenta prasowego Magistratu p. Nusbauma-Oltaszewskiego mianowany został p. Stefan Kazmierczak.

Sytuacja na froncie.

Rozkład Sztabu Generalnego

z dnia 14 kwietnia.

Na odcinku Podolskim ożywna działalność artylerji. Oprócz drobnych utarczek obustronnych oddziałów wywiadowczych nie nastąpiły żadne zmiany. Nieprzyjaciel lotnik rzucił bomby na Baranówkę, nie wyrządzając szkody.

W północnej części wódzkiego odcinka działalność wywiadowcza. Wypad nieprzyjaciela, dający do przekroczenia Słuczy w rejonie Prywałówki załamał się w ogniu naszych karabinów maszynowych.

Nasze samoloty zaatakowały Cudnow, ostrzelując skutecznie dworzec

kolejowy, maszerujący tabor i oddział konnicy. Na odcinku Poleskim koło Szakilek i Strachowic upłynął wczorajszy dzień spokojnie. Nieprzyjaciel przegrupowywał się do nowego ataku, który rozpoczął się dziś rano.

Na południowym odcinku Polesia rozbiły się silne bolszewickie ataki skierowane na Słabnoje, Gliniszczę i Uszyniec. Oddziały nasze przeszły do zdecydowanych wypadów na gromadzącego się nieprzyjaciela i wyrzuciły go poza linię rzeczki Witt.

W rejonie Lepła i Połocka niema zmian żadnych.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kuliński pułkownik.

Przeciw prowokacyjnemu strajkom na Śląsku Górnym.

BYTOM, 14 kwietnia. (PAT.) Wobec zamierzonego przez Niemcy strajku generalnego, który ma się rozpocząć dnia 15 b. m. wydał Polski Komisarjat plebiscytowy dla Górnego Śląska, narodo-we stronnictwo robotnicze, Polska Partja Socjalistyczna, Zjednoczenia Zawodowe Polskie, i chrześcijańskie zjednoczenie ludowe do robotników polskich i niemieckich, oraz do urzędników odezwe w której mówi m. in:

Znekani długoletnią wolną, wyczerpani na ciele i duszy, wdychamy do spokoju, do normalnej pracy i regularnego życia gospodarczego. Prawidłowe warunki życia na Górnym Śląsku atoli nastąpią dopiero po przeprowadzeniu plebiscytu, który niezawodnie Górny Śląsk odda Polsce. Zwycięstwa sprawy na Górnym Śląsku jesteśmy dziś pewni.

Patrząc na to z wściekłością zwolennicy zasad „siła przed prawem“ i wszelkimi środkami pragną Śląsk nadal utrzymać w jarzmie niemieckim. Rol się u nas od jawnych i tajnych agentów pruskich. Na rozkaz z góry wywołują

rozruchy na Górnym Śląsku popychając kraj nasz w nieszczęście usiłując spowodować przelew krwi ludu polskiego jak w roku zeszłym i wywołać jeszcze większy głód i nędzę na Górnym Śląsku.

Wobec zakusów niemieckich proklamowania generalnego strajku antykoalicyjnego, odezwa wzywa urzędników i robotników górnośląskich, aby wytrwali spokojnie w pracy. Polski Komisarjat plebiscytowy upoważniony przez rząd polski zapewnia urzędników redowitych górnoślązaków, że zostaną przyjęci przez rząd polski do służby i nie utracą nigdy swoich praw i wysłużonej swojej emerytury. Dziś żaden rozumny człowiek nie wątpi, że Górny Śląsk odłączy się z Polską. Odwołujemy się do robotników górnośląskich, szczególnie do kolejarzy, aby w pracy wytrwale ze zdwojonym wyteżeniem sił starali się razem z nami odeprzeć zamach na Górny Śląsk, lud polski i teraz kraj nasz obronić przed wojną.

Co się dzieje na terenach plebiscytowych!!!

BYTOM, 13 kwietnia. (PAT.) W niedzielę 11-go b. m. odbywało się w Koźlu przedstawienie amatorskie, urządzone przez Polskie Koło śpiewackie. W czasie przedstawienia na scenę wdrła się szajka uzbrojonych Niemców i prowokując zebranych, starała się zmusić ich do śpiewania „Deutschland über alles“.

Polscy daremnie wzywali do opuszczenia sali; wywiązała się bójka, w czasie której porażono kilkanaście osób. Ze strony polskiej rannymi były między innymi ks. Niedziela, ze strony niemieckiej porucznik „Sicherheitswehra“ Höfler, który też, jak się zdaje, ten nspad zorganizował.

Wyrzuceni z sali Niemcy, urządzili formalne obłędzenie domu, w którym odbywało się przedstawienie. Dopiero oddział żołnierzy włoskich uwoził Polaków i umożliwił im powrót do domów.

BYTOM, 13 kwietnia. (PAT.) Socjaliści niemieccy w żądaniach swych do komisji koalicyjnej, prócz wyborów Rad fabrycznych, postawili także żądanie prawa wyboru do parlamentu niemieckiego i głosowania na prezydenta Rzeczy niemieckiej. Komisja żądaniom tym odmówiła, wskutek czego socjaliści niemieccy grożą strajkiem od 15 b. m. Robotnicy polscy oświadczyli się kategorycznie przeciw strajkom.

Przeciw antyrobotniczemu zakusom obszarników.

WARSZAWA, 14 kwietnia. (PAT.) Z różnych okolic kraju napływają do ministerstwa spraw wewnętrznych szargi na rzekome masowe zwalnianie tak zwanych delegatów Związków zawodowych rolnych bez dostatecznie uzasadnionych przyczyn o zredukowanie sił pracowniczych przez poszczególne ziemian poniżej normy, ustalonej w warunkach umowy, jako minimum. Wobec tego pan minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do panów wojewodów, w którym wskazuje na konieczność współdziałania władz administracyjnych w wykonaniu umowy rolnej z dnia 24 lutego r. b. oraz poleca ściśle przestrzeganie nie tylko litery lecz i ducha umowy zbiorowej.

Wobec tego pan minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do panów wojewodów, w którym wskazuje na konieczność współdziałania władz administracyjnych w wykonaniu umowy rolnej z dnia 24 lutego r. b. oraz poleca ściśle przestrzeganie nie tylko litery lecz i ducha umowy zbiorowej.

Zdobycze muzealna dla Polski.

KRAKOW, 14 kwietnia. (PAT.) Według komunikatu zarządu muzeum narodowego udało się zgromadzić w Muzeum Narodowym resztki dawnego archiwum Młynowskiego razem z biblioteką, która to zbiory właściciel hr. Mieczysław Chodkiewicz przed najazdem bolszewickim ofiarował muzeum narodowemu, które jednakże dotąd nie można było sprowadzić do Krakowa. Większość dzieł hr. Chodkiewicza w Młynowie została niestety zniszczona przez bolszewików przyczem na posterunku w obronie padła ich zamordowana hrabina Chodkiewiczowa z córką a szereg okazów muzealnych z końca 19 wieku zostały stracone.

Przy tej sposobności przepada również wspaniała galerja z obrazami ho-

lenderskich i francuskich mistrzów. Znany obraz Muglewicza przedstawiający portret Stanisława Augusta w otoczeniu kilkudziesięciu posłów udało się na szczęście ocalić. Obraz ten właściciel darował obecnie również muzeum narodowemu.

Incydent francusko-angielski zakonczony.

PARYŻ, 14 kwietnia. (PAT.) Radja Bonar Law w oświadczeniu, które złożył w poniedziałek w Izbie gmin, wyraził najgłębsze ubolewanie gabinetu z powodu chwilowej różnicy zapatrywań pomiędzy rządem angielskim a francuskim. Wymiana zdań między Londynem a Paryżem okazała, że oba rządy uznają wojnę niekiedykolwiek koniecznością ścisłą i koniecznej zgody między nimi a to

właśnie wobec stanu kwestji niemieckiej. Najbliższa konferencja rządów państw sprzymierzonych będzie służyła bez wątpienia do zupełnego skonsolidowania szpary między oboma rządami.

Konferencja, którą w poniedziałek rano odbył Millerand z lordem Derby doprowadziła do ponownego zapewnienia, że rząd francuski opróżni zupełnie obszary nad Molem skoro tylko wojska Reichswehru opuszczą strefę neutralną. Można zatem uważać incydent francusko-angielski za definitywnie załatwiony.

Sajusz będzie utrzymany.

PARYŻ, 14 kwietnia. (PAT.) H. Vas. Według informacji agencji Reuters, Rada ministrów angielskich na posiedzeniu dzisiejszym omawiała sprawę stosunków francusko-angielskich. Sytuacja polepszyła się, co daje podstawę do wnioskowania, że związek państw sprzymierzonych będzie utrzymany.

O przedłużeniu terminu redukcji wojsk w Rubr.

PARYŻ, 14 kwietnia. (PAT.) Radio. Sprawa przedłużenia redukcji wojsk niemieckich w zagłębiu Rubr o co prosił rząd niemiecki będzie rozstrzygnięta w Sant-Remo 19 kwietnia przez rządy państw sprzymierzonych.

Strajk generalny w Irlandji.

(Od własnego koresp.) WARSZAWA 14 kwietnia. Z Londynu donoszą, że w Irlandji wybuchł

strajk generalny. -W Dublinie, stolicy Irlandji, zamknięto wszystkie hotelle, restauracje i kawiarnie. Przyczyną strajku są aresztowania, dokonane w związku z ruchem niepodległościowym w Irlandji.

Sztuka polska upadła.

KRAKÓW, 14 kwietnia. (PAT.) Rada miejska uchwaliła zwinięcie opery w miejskim teatrze Powazecznym.

Ukaranie „Dwugroszówki”.

WARSZAWA, 14 kwietnia. (PAT.) Minister Spraw Wewnętrznych zawiesił na przeciąg 3 dni wydawnictwo „Gazety porannej 2 grosze” za zamieszczenie w Nr 102 z dnia 14 kwietnia notatki pod tytułem „sprzymierzeńcy ukraińscy na froncie”, zawierającej podburzającą opinię publiczną i nie zgodną z prawdą wiadomość z zakresu działań wojennych. Podp. Minister S. Wojciechowski.

Rewolucja w Gwatemali.

(Od własnego koresp.) WARSZAWA 14 kwietnia. Z Waszyngtonu donoszą, że w Gwatemali wybuchła rewolucja. Toczą się walki uliczne. Rząd Stanów Zjednoczonych wysłał marynarzy dla ochrony swego poselstwa.

Wiadomości polityczne

(Telef. od własnego korespondenta).

Odpowiedź polska jeszcze nie gotowa.

W ciągu dnia wczorajszego nie ustalono jeszcze tekstu odpowiedzi na ostatnią radio-depeczę rządu sowieckiego. Odpowiedź rządu polskiego wbrew pierwotnym przypuszczeniom ulegnie pewnej zmianie.

Z Komisji Sejmowych.

Dzisiaj rozpoczynają pracę Komisje Sejmowe.

Sir Tower w stolicy Polski.

Przyjazd komisarza m. Gdańska, sir Towera, ma na celu podpisanie konwencji dotyczących praw celnych, paszportowych i pocztowych.

Na ślubie towarzysza broni.

Wczoraj na ślubie por. Święckiego byłego legionisty był obecny Naczelnik Państwa.

Śmierć Chońskiego.

Wczoraj zmarł w Warszawie znany powieściopisarz Teodor Jeske-Choiński.

Wiec bezrobotnych w Zgierzu.

W niedzielę odbył się w Zgierzu wiec bezrobotnych; obecnych było 600 osób. Wiece zagali ob. Mickiewicz Franciszek; na przewodniczącego powołano Władysława Wasilewskiego, na sekretarza Mieczysława Zawiszę, na asesora ob. Kowalskiego i Buczyńskiego.

W sprawie ogólnego bezrobocia i szalającej drożyzny zabrał głos ob. Wasilewski, który w krótkich słowach zapoznał zebranych ze stanem bezrobocia w m. Zgierzu i ogólnej nędzy wśród robotników pozostających bez pracy. Następnie zabrał głos kierownik Polskich Zw. Zawodowych w m. Bódzi, ob. Kulczyński, który wyświadczył zebranym, jakim sposobem mogłoby choć w części ulżyć bezrobotnym. Potem zabrał głos jeszcze prezes P. Z. Z. „Praca”, ob. Czaplinski.

W końcu zebrani uchwaliли wysłać rezolucję do posłów klubu N. Z. R. w Warszawie jako jedyńskich reprezentantów, stojących na straży interesów robotniczych.

Następnie postanowiono zwrócić się do rady m. Zgierza, ażeby radni m. Zgierza zajęli się robotnikami, pozostającymi bez pracy i czynili starania u odpowiednich władz o pożyczkę na prowadzenie robót by tym sposobem uchronić rodzinę od śmierci głodowej i zapewnić spokój w mieście.

Redaktor naczelny Stanisław Lenartowicz

Drukarnia Akcydensowa ŁÓDŹ, PRACA ŁÓDŹ, Przejazd G. PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE n, p, RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, KLEPSYDRY, BILETY WIZYTOWE, AFISZE, PROGRAMY i t. p. DLA STOWARZYSZEŃ I ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH ZNACZNE USTĘPSTWO.

OGŁOSZENIE. Posiadacze karty żywnościowej okresu 120-go (kwiecień) uprawnieni są do nabycia: 2 funtów soli (białej) na zasadzie odcinka Nr. 1 1 funta chleba " " " " 18 1 " " " " " " 19 2 " " " " " " 20 MAGISTRAT Komitet Rozdziału Chleba i Mąki. Łódź, dnia 14 kwietnia 1920 r.

SKUPIJĘ stare futra, mufki, kołnierze i wszelkiego rodzaju skórki płacę ceny najwyższe. 653-3 A. BANISZEWSKI, Piotrkowska 93.

Łódzkie Rzemieślnicze Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe podaje do wiadomości, że dnia 18 kwietnia 1920 roku o godz. 3 po poł. w lokalu Towarzystwa przy ul. Sienkiewicza № 40 odbędzie się

Ogólne Zebranie W razie nieprzybycia dostatecznej liczby pełnomocników, przewidzianej w § 99 ust. 1, zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 5-oj po południu i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych. 1069-1 ZARZĄD.

STOWARZYSZENIE Wzajemnej Pomocy Odlewników w Łodzi prosi P. p. fabrykantów odlewni żelaza i metalu, aby wszelkie pertraktacje w sprawie cennika były prowadzone przez Stowarzyszenie Odlewników, istniejące od 1902 roku, Juljusza № 23, m. 18. 1027-2 ZARZĄD.

Ogłoszenia drobne A.A. Kupuję meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Wolczańska 43 (róg Benedykta) m. 6. 561-12 Bałczon Jan zagubił naukę od paszportu, wydaną z fabryki Kaniżarskiej, Szosa Rokicińska 104. 1066-3 Bałczon Agota zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi Aleja 1-go maja 19. 1053-8 Grawtowski Hicena zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi, ul. Przędzalniana 15. 1065-3 Kłoczowski Izrael Ojersa zagubił paszport polski, wydany w gminie Przysucha, pow. Opoczyński. 1061-3

Zgierska 17 LECZNICA Zgierska 17 Przyjmuje się odczłanias: od 10-11 choroby oczu; od 11-12 choroby wewnętrzne i nerwowe; od 12-1 choroby ścieśnienia i akuszerja; od 2-3 choroby skórne i weneryczne; od 4-5 choroby dziecięce; od 5-6 choroby gardła, uszu i nosa; od 6-7 choroby sercowe i płuc. 1079-80 Wizyta 8 marek. W aptekach znaczny rabat. Na życzenie składa się wizyty po mieście. Szczepienie ospy codziennie od 4-5 po poł.

W niedzielę, dnia 18 kwietnia o godz. 2-ej po poł. w sali przy fabryce L. Gajera, Piotrkowska 295, odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Koła Łódzkiego Zawodowego Związku Kolejarzy W razie nieprzybycia w pierwszym terminie wymaganej liczby członków, zebranie odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia o godz. 8-ej i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych. Ponieważ na zebraniu tem zapadła uchwała wielkiej wagi, przeto prosimy o liczne i punktualne przybycie. 1049-1 ZARZĄD. P. S. Wejście za okazaniem biletu członkowskiego.

Do sprzedania Cukiernia z piekarnią w centrum miasta. Zgłoszenia sub. „C. K.” w administracji tegoż pisma.

Rzemieślnicy Przemysłowcy hurtownicy Jarosław Łódzki Piotrkowska 44, I piętro. To jest wielka siładnica towarowa do sprzedaży waszych wyrobów dla miasta Łodzi i całego łódzkiego powiatu. Powierzone nam towary i wyroby będą sprzedane w ręce tych którzy poszukują dla własnego użytku. Aspekacja od ognia i kradzieży. Przyjmujemy komisowo, kupujemy każdą ilość za gotówkę. Prosimy o oferty. Polecamy węble, pianina, kasy ogniotrwałe, ubrania męskie, dziecięce, mk. 50 do 60. Buty ciłki damskie, sumienne cena jedwabia paszportu. Biuro w Jagodzie.

Sprzedam sklep ubiorów damskich z powoju zmiany interesu Główna 17 R. A. 1080-3 Schaula Majlecha Bawarc zagubił paszport polski, wydany w Rawie Srednia № 15. 1072-3 Skradziono akta Alubus Fieus Hazy, z męża Kleinberg. 1058-8

6 T Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe, Przejazd 14, wznowilo przyjmowanie wkładów oszczędnościowych i wydawanie pożyczek. 9-8-7

Woreczek damski został zgubiony w sobotę 10 b.m. po drodze od parku Poławskiego do Radwańskiej № 17. Proszę znaleźć, za wynagrodzeniem mk. 100 złożyć w redakcji „Praca” sub. „woreczek” papiery osobiste i legitymację chlebową zatrzymując dla siebie pieniądze znalezione. 1034-2

Zgubiono portfel, w którym był paszport wydany w Łodzi, na imię Abraham Woźniak, patent handlowy, metryka urodzenia i pewna ilość pieniędzy. Uchciwy znalazca proszy zwrócić na ul. Zgierska № 14, za wynagrodzeniem 200 marek. 1067-8

Zarząd Łódzkiego Rzemieślniczego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego ul. Sienkiewicza № 43, podaje do wiadomości, że w dalszym ciągu jak dawniej przyjmuje wkłady oszczędnościowe na oszczędności. 1820-6

Zielowski Mielch zagubił paszport niemiecki, wydany w gminie Biata, pow. Brzeziny. 1065-3 Zgubiona część dowodu № 282329 Oddziału Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego, ul. Zachodnia 31. 1044-8